

Skor, Chore Stany (feat. Mati, K2)

Znów jest noc
Jak opętany słyszę głos
To chore stany
Mówią, choć otwórz rany
Jakie ten świat pojeb*
/2x

Ten dzień pamięta mnie, ja nie pamiętam go
Robiłem spotkanko ze szklanką
Byłem najebany już fest alko
A piłem i zgałem przez balkon
Kiedy oddawałem na ziemie belt
Poczułem we mnie to spustoszenie
Nie wiem jak nazwać ten stan
Faza, man
.. psycho zaraza, man!

Ja nie mogę pić i pierd* ten cały brat, balet
Chce żyć na skalę a nie gnić tak stale
Świat zalet, iść jak najdalej
I tam grad znaleźć
Rap grać szalenie
Głupoty z piątku na soboty
Co tydzień to samo
Zamotane stany, za wysokie loty
Dosyć, grandy, władzy
Szkoda zdrowia, pogody,
Masy kasy na syf?
Też!

Znów jest noc
Jak opętany słyszę głos
To chore stany
Mówią, choć otwórz rany
Jakie ten świat pojeb*
/2x